

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska” z dodatkami „Gość Niedzielny” i „Gospodarz” wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny na pocztach 1.30 marek, z odnośnikiem 1.66 marek. Do Polski 4.00 złote. Wpłacić należy na konto nasze P. K. O. Warszawa numer 194 159.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 5 fenigów za 1-milimetrowy wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 15 fenigów. — Redakcja i administracja: Allenstein Ostpr., Mühlenstr. 2. Telefon nr. 2531. Pocztove konto czekowe: Königsberg 2364. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Rok 52

Alenstein (Olsztyn), na wtorek 8 lutego 1938

Nr. 31

Sejmik Ziem Połabskich

Wszystko co polskie jest dobre

Programowe przemówienie kierownika naczelnego Zw. Polaków w Niemczech dr. Kaczmarek. — Na Sejmiku obecni byli delegaci wszystkich dzielnic Związku Polaków w Niemczech. — Tłumny udział wzięła młodzież polska, która ślubowała sprawie polskiej wierność

(Telefonem od własnego sprawozdawcy.)

Berlin, dnia 7 lutego 1938 r.

Wczoraj, w niedzielę, dnia 6 lutego odbył się w Berlinie uroczysty Sejmik Jubileuszowy Dzielnic II Związku Polaków w Niemczech.

Polacy z Berlina przybyli na swoje dzielnicowe święto Rodła w tysiącznej masie. Z wszystkich zaś Ziem Połabskich obecne były delegacje.

Programowe przemówienie wygłosił na Sejmiku Dr. Jan Kaczmarek, który powiedział:

Polacy w Niemczech wierzą w Boga i Naród Polski a wyznają prawdę: Wszystko co polskie jest dobre — Polska jest Matką naszą, o Matce nie wolno mówić źle.“

Sprawozdanie z pracy dzielnicy zdał kierownik p. Ledwolorz. Ze Śląska, Pogranicza, Westfalii, Nadrenii oraz

Prus Wschodnich przybyli na Sejmik Ziem Połabskich przedstawiciele ludu naszego by zadokumentować jedność wszystkich Polaków w Niemczech. Polaków Warmli, Ziemi Malborskiej i Mazur reprezentował redaktor Seweryn Pieniężny. Mówił on:

„Zjazdy nasze nie stoją pod znakiem lamentów nad dołą naszą, lecz pod znakiem niezmordowanej pracy społecznej.“

Dzielnicowe święto Rodła w Berlinie było pięcym jubileuszowym sejmikiem Polactwa w Niemczech.

Tak jak wszędzie, tak i w Berlinie przybyła na Sejmik tłumnie Młodzież polska, która w obliczu Ojców i Matek przyrzekła wierność sprawie naszej.

Sejmik berliński zakończył się wezwaniem na kongres Polaków w Niemczech, który odbędzie się w Berlinie dnia 6 marca 1938 r.

Po doniosłych zmianach w armii niemieckiej

Prasa niemiecka rozpisuje się szeroko o zmianach w armii i dyplomacji niemieckiej. (O zmianach tych donosiliśmy wczoraj.)

Objęcie dowództwa nad wszystkimi siłami zbrojnymi Rzeszy przez Hitlera, zastąpienie gen. Blomberga przez stałą radę wojenną, ustąpienie gen. Fritscha, zmiana na stanowisku ministra spraw zagranicznych, to są wydarzenia o wielkim znaczeniu.

×

Berlin. Decyzje te są bodaj najdonioślejszym zdarzeniem politycznym Trzeciej Rzeszy. Jako najbardziej uderzający i najcharakterystyczniejszy moment wszystkich dekrétów i zarządzeń wypuklić należy osobistą wolę Kanclerza. Ona zdecydowała i przecięła wszystkie najdonioślejsze kwestie, które w dobie ostatniej trzymały z jednej strony w napięciu opinię zagraniczną, z drugiej zaś wywoływały rodzaj niepewności w niektórych kołach politycznych Rzeszy. Decyzje zostały ogłoszone nie jako uchwały gabinetu, lecz manifesty (Erlas) Kanclerza.

Przez powołanie na stanowisko ministra spraw zagranicznych ambasadora Ribbentropa, staje na czele tego resortu jeden z najdawniejszych członków partii, należący do koła najbliższych osób Hitlera, co daje gwarancję prowadzenia polityki zagranicznej w najściślejszym porozumieniu z Kanclerzem.

Nowopowstałą sytuację wysoki urzędnik państwowy określił przedstawicielowi Polskiej Agencji Telegraficznej następująco:

„Jest to zespolenie wszystkich sił narodu, konieczne w pewnych decydujących momentach i fa-

zach życia państwowego. W dobie obecnej zespolenie między polityką, życiem gospodarczym i wojskowością doszło do takiego poziomu, że wymaga pewnego skoncentrowania w osobowości“. W pojęciu komentatora osobowość tę stanowi Kanclerz Hitler, który podporządkowuje sobie dziś bardziej bezpośrednio niż kiedykolwiek wszystkie najważniejsze resorty, skupiając ich szefów w nowoutworzonej tajnej radzie gabinetowej.

*

Równocześnie z wydaniem dekrétów dokonane zostały zmiany w armii lądowej oraz w lotnictwie. Prasa niemiecka donosząc o tym pisze, że zastąpiono stare siły młodymi, odmłodzono armię i lotnictwo.

Prasa zagraniczna rozpisuje się bardzo szczegółowo o zmianach w Niemczech. Gazety angielskie nazywają te zmiany doniosłym wydarzeniem, które zaważy na losach Europy. Choć prasa zagraniczna różnie tłumaczy powody dokonanych zmian, to w jednym opinia zagraniczna jest zgodna i to, że Kanclerz Hitler zdobył pozycję, mocniejszą niż Mussolini.

Mussolini wysłał do Hitlera w serdecznym tonie utrzymany telegram gratulacyjny.



General Keitel
mianowany został
szefem dowództwa sił
zbrojnych.



von Ribbentrop
mianowany ministrem
spraw zagranicznych.



General v. Brauchitsch
dowódca armii lądowej.

samo przez się rozumie, że taka praca musi osiągnąć największe rezultaty i wtedy mamy ten teatr sztuki i piękna, spełniający swe wielkie, poważne zadanie podnoszenia i wzbogacania kultury ojczyzny, wzmacniania ducha narodowego i związania jeszcze silniej z Macierzą całej Polonii Zagranicznej.

A wszędzie, gdzie tak postawiony teatr spełniać będzie swą istotną rolę, hasło: „Cześć polskiej sztuce“ przyświecać będzie w całej pełni jego pracy.
Jadwiga Turowiczówna.

Żydzi w szkołach

Berlin. Pat. Według pisma „Bewegung“ w publicznych szkołach powszechnych odsetek dzieci żydowskich wynosi 0,2 proc., podczas gdy do szkół prywatnych uczęszcza 70 proc. dzieci żydowskich. Na terenie Prus liczba dzieci żydowskich we wszystkich szkołach powszechnych wynosi 20 164, liczba mieszkańców — 5095. W szkołach powszechnych wyższego typu (Mittlere Schulen) na terenie Prus cyfry te wynoszą 3164 i 533, w szkołach średnich całej trzeciej Rzeszy uczy się 11 706 żydów i 3851 mieszkańców. Zestawienie to uwzględnia tylko żydów o niemieckiej przynależności państwowej.

Dopływ młodych sił do zawodów rolniczych

Berlin. Pat. W biuletynie prasowym Hitler-Jugend, w związku z rozpoczynającą się akcją propagandową w sprawie zapewnienia dopływu młodych sił do zawodów rolniczych, zabrał głos prezes urzędu pośrednictwa pracy i ubezpieczenia bezrobotnych dr. Syrup, na temat braku rąk do pracy w rolnictwie. Dr. Syrup podkreślił między innymi: w niemieckiej gospodarce rolnej brak conajmniej 100 tys. męskich i żeńskich sił roboczych. Pilnym nakazem chwili jest więc dostarczenie rolnictwu rąk do pracy.

Moskwa podpala kolonie francuskie

Paryż. Duże zainteresowanie w kołach parlamentarnych w Paryżu wywołały doniesienia prasowe na temat wystąpienia ministra spraw wewnętrznych Sarraut na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Senatu w sprawie propagandy komunistycznej we francuskich posiadłościach kolonialnych, a przede wszystkim w Afryce Północnej. Było to oficjalne potwierdzenie ze strony członka rządu francuskiego przeciw francuskiej działalności Kominteru w koloniach francuskich.

Sarraut zachował w obecnym gabinecie Chaumpepsa nadal swą godność specjalnego komisarza do spraw Afryki Północnej. Wygłosił on czterogodzinne przemówienie na temat sytuacji politycznej w Afryce i sytuacji na Morzu Śródziemnym w związku z ogólnym zagadnieniem obrony Francji i jej interesów kolonialnych. Przemówienie Sarraut'a wywołało duże zainteresowanie, przynosząc nowe i ciekawe szczegóły, dotyczące metod propagandy komunistycznej w koloniach francuskich.

Minister Sarraut dostarczył rzekomo najbardziej szczegółowych danych, dotyczących propagandy sowieckiej, występującej równorzędnie na terenie Azji Mniejszej i Afryki Północnej pod pozorem frontów nacjonalistycznych, zwróconych przeciwko panowaniu Francji.

Przemówienie min. Sarraut wywołało obszerną dyskusję, po której zabrał on głos ponownie, aby przedstawić projekt zarządzeń, jakie zamierza podjąć rząd francuski celem przeciwstawienia się antyfrancuskiej propagandzie komunistycznej w posiadłościach zamorskich Francji.

Niepokój w Kantonie

Szanghaj. Donoszą tu z Kantonu, iż miasto jest gęsto patrolowane przez oddziały wojskowe. W mieście panuje nastrój niepewności. Telefony są nieczynne.

Hongkong. Między Hongkongiem a Kantonem wszelkie połączenia zostały przerwane. Według jednych wersji na ulicach Kantonu toczą się walki, według innych zaś przeciwko rządowi Czang-Kai-Szeka dokonano zamachu stanu, a w mieście ogłoszono stan oblężenia.

Szanghaj. Agencja Havasa donosi ze źródeł chińskich, iż pogłoski o zamachu stanu w Kantonie spotykają się z kategorycznym zaprzeczeniem ze strony chińskiej.

Cała dywizja się poddała

Szanghaj. Według informacji ze źródeł japońskich cała dywizja chińska poddała się w pobliżu Pen-Pu po rozpaczliwej próbie przerwania łańcucha otaczających ją wojsk japońskich. Dywizji tej groziło całkowite zniszczenie.

Według wiadomości ze źródeł chińskich natomiast główne siły chińskie dołączyły wycofać się spod Pen-Pu i zajęły pozycje pod Ku-Czen, miejscowości położonej na północ od Peng-Pu.



W Zofii dokonano na życie emigranta rosyjskiego Iwana Solonewicza zamachu bombowego. Do mieszkania rzucono maszynę piekielną, która wyrządziła — jak na obrazku widzimy — wielkie spustoszenia. Żona Solonewicza doznała skutkiem wybuchu maszyny piekielnej śmiertelnych okaleczeń i zmarła krótko po zamachu.

Sowiety, główny dostawca broni dla Chin

Chaos, istniejący w stosunkach wewnętrznych Chin nie pozwolił na ustalenie linii wytycznej w przygotowaniu obronności tego kraju. Z drugiej strony Chin, stanowiąc od lat teren walk i buntów, były i są doskonałym odbiorcą dla międzynarodowych handlarzy bronią. Nic więc dziwnego, że żaden z koncernów zagranicznych przemysłu wojennego nie kwapił się z pomocą w organizacji tamtejszego przemysłu. Obecnie

głównym dostawcą broni dla armii chińskiej są Sowiety.

Chiny, znajdujące się w bardzo krytycznym położeniu, musiały oprzeć się o jakieś inne państwo, które mogłoby udzielić pomocy przynajmniej w formie zaopatrzenia oddziałów walczących w niezbędny sprzęt wojenny. Warunki polityczne, geograficzne i wspólne niebezpieczeństwo napadu japońskiego podyktowały Chinom udanie się o pomoc do Sowieców, które starają się jednak zachować pozory życzliwej neutralności, chociaż nie ulega wątpliwości, że pomoc ich wychodzi poza ramy zwykłego dostawcy broni. Manewry z Mongolią zewnętrzną oraz kontakt z dowódcą samodzielnej armii na Dalekim Wschod, marsz. Blücherem, wskazują na współpracę wojskową, w której Sowiety grają rolę doradcy.

Uzbrojenie armii chińskiej jest bardzo niejednolite.

Często można spotkać się ze zjawiskiem, że w ramach większej jednostki są oddziały, wyposażone w broń różnego pochodzenia. Obecnie jednak coraz częściej zaczyna przeważać sprzęt bolszewicki. Broń pancerna przeważnie posługuje się czołgami, dostarczonymi przez Sowiety. Są to zarówno czołgi nowe, jak i starszego typu. Armia chińska nie dysponuje większą, ilością jednostek pancernych, a

czołgi są używane w akcji tylko na odcinkach szczególnie ważnych. Lotnictwo chińskie opiera się prawie wyłącznie na samolotach rosyjskich. Lotnictwo szturmowe i bliskiego rozpoznania posługuje się samolotami, stanowiącymi również wyposażenie lotnictwa sowieckiego typu R-5. Samoloty R-5 wyposażone w silniki M-17, rozwijają szybkość maksymalną około 270 km/godz. Załogę stanowią pilot i obserwator. Uzbrojenie składa się z 3 karabinów maszynowych oraz wyrzutników bomb. Przy ładunku bomb 400 kg zasięg samolotu określany jest na około 700 km. W użyciu są również samoloty starszego typu pochodzenia francuskiego i angielskiego, zakupione prawdopodobnie jeszcze przed obecnym konfliktem.

W lotnictwie myśliwskim są używane samoloty jednomiejscowe I-15 z silnikami Wright-Cyclone mocy 650 KM, uzbrojone w 4 karabiny maszynowe. Czas lotu bez uzupełnienia paliwa 2,5 godziny. Szybkość maksymalna 350 km/godz. Na tych samolotach Chińczycy uzyskują pewną przewagę nad japońskim lotnictwem myśliwskim. Trzeba zaznaczyć, że

Japończycy nie są dobrymi pilotami,

a braki w sztuce pilotażu starają się pokryć pewnego rodzaju determinacją. Samoloty chińskie do bombardowania są starszego typu, jednak jak donoszą korespondenci wojenni, w ciągu ostatnich dni zauważono nowe samoloty obsługiwane przez lotników sowieckich. Są to samoloty jednopłaty, załogę stanowią 3 ludzi. Uzbrojenie 6 karabinów maszynowych 600 kg bomb, szybkość maksymalna 500 km/godz., promień działania 1250 km.

Uzupełnienie artylerii większą ilością dział, oraz transporty z amunicją dopełniają całości. Wielka linia komunikacyjna z Moskwą na Daleki Wschód jest przeładowana transportami wojskowymi.

Sekciarze brazylijscy pustoszą kraj wśród krwawych walk z policją

Donoszą z Rio de Janeiro, że w okolicach miejscowości Casanova w stanie Bahia (Brazylia) fanatyczni zwolennicy jednej z sekt religijnych w liczbie ok. 600, wyposażeni w broń palną i amunicję, pod dowództwem niej. Jose Lourenco, któremu zwolennicy przypisują siły nadprzyrodzone, dopuszczali się różnego rodzaju ekscesów. Oddział policji w sile 96 żołnierzy, został zmuszony do stoczenia z fanatykami prawdziwej bitwy, która trwała

48 godzin.

W rezultacie walki poległo 160 sekciarzy i 16 policjantów. Rozbici sekciarze cofnęli się w głąb kraju, szerząc popłoch wśród ludności i pustosząc jej mienie. Rząd federalny wysłał na miejsce wypadków oddział wojska, celem ostatecznej likwidacji ruchu sekciarskiego. Prasa brazylijska oskarża komunistów o dostarczenie sekciarzom broni i amunicji.

Ostre żądania Anglii

London. Narada przedstawicieli trzech mocarstw, którym powierzono patrolowanie na Morzu Śródziemnym na podstawie układu w Nyon, trwała bardzo krótko.

W kołach poinformowanych mówią, że min. Eden przedłożył przedstawicielom Francji i Włoch następującą propozycję, dotyczącą współdziałania mocarstw przeciw aktom korsarskim łodzi podwodnych na wodach hiszpańskich.

I. Siły morskie wszystkich trzech mocarstw utrzymywane będą na wodach morza Śródziemnego w pełnych rozmiarach przewidzianych układem w Nyon.

II. Każda łódź podwodna, jaka znajduje się na szlakach przeznaczonych w myśl układu nyońskiego dla żeglugi międzynarodowej, zostanie bez o-

strzeżenia zatopiona, jeśli nie będzie płynąć w sposób widoczny na powierzchni morza.

Ambasadorowie Francji i Włoch przedłożyli propozycję angielskie natychmiast swym rządowi do rozpatrzenia.

Sytuacja w Meksyku

Waszyngton. KAP. Jak donoszą z Meksyku, w stanach Queretaro i Jalisco doprowadzono do ostateczności rodzice dzieci w wieku szkolnym zabili wielu nauczycieli komunistów.

W innych stanach aresztowano dziennikarzy, którzy ośmielili się w swych artykułach pisać o arbitralności gubernatorów. Dzięki staraniom Meksykańskiej Ligi Dziennikarzy w sprawie tej będzie przeprowadzone śledztwo.

